

Jak radzić sobie z problemem nadwykonań?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 21, grudzień 2013 23:00

Rafał Rudka

Odsłony: 2284

Nadwykonania, to wartość świadczeń zdrowotnych udzielonych przez podmiot leczniczy ponad wartość kontraktu zawartego z płatnikiem, za które płatnik nie zapłaci. Zwłaszcza w obecnej sytuacji, gdy NFZ nie notuje zwiększonych przychodów z tytułu spływu składki zdrowotnej, oraz obowiązku „mieszczenia się” w planie finansowym, oczekiwanie zapłaty jest bardzo mało prawdopodobne.

Szansę na zapłatę mają jedynie te świadczenia zdrowotne, które zaliczane są do tzw. ratujących życie. Jednak muszą one być odpowiednio udokumentowane, że był to przypadek, w którym odmowa udzielenia świadczenia mogłaby narazić pacjenta na utratę życia lub znaczne pogorszenie stanu zdrowia.

Dodatkowo, Fundusz przyjął w swoich rozliczeniach z podmiotem leczniczym zasadę, że najpierw rozliczane i płacone są przypadki ratujące życie, a dopiero w następnej kolejności tzw. świadczenia zdrowotne udzielone w ramach przyjęć planowych.

Jeżeli podmiot leczniczy nie będzie prawidłowo planował oraz monitorował realizacji obu tych rodzajów świadczeń, wygeneruje nadlimity, za które nie otrzyma zapłaty, czyli nie będzie miał pokrycia kosztów tych świadczeń w przychodach, co w konsekwencji prowadzi do pogorszenia płynności finansowej, a następnie do zadłużania jednostki.

Jak sobie radzić?

Planować wykonanie świadczeń planowych i ratujących życie, monitorować ich realizację oraz korygować plany w zależności od sytuacji.

Z mojego doświadczenia wynika, że utrzymywanie nadlimitów na poziomie 3 do maks. 5% wartości kontraktu, jest bezpieczne dla podmiotu. Należy jeszcze uwzględnić sezonowość. Druga połowa roku charakteryzuje się zwykle mniejszym popytem na świadczenia zdrowotne - okres letni, wakacje oraz okres przed- i świąteczny, co wskazuje, że w I połowie roku nadlimity mogą być wyższe - 6 do maks. 10%. Umożliwia to ich (nadlimitów) powolne zmniejszanie w drugiej połowie roku tak, by zakończyć rok na wartości zaplanowanej.

Nadlimity stanowią jeszcze jeden problem. Mają wpływ na rachunek zysków i strat, który to dokument jest jednym z głównych mierników, na podstawie których oceniana jest kondycja finansowa jednostki. Sposób rejestracji wartości nadlimitów w rachunku zysków i strat może prowadzić do tzw. kreatywnej księgowości, czyli "poprawiania wyników". Wartość nadlimitów jest więc jednym z kluczowych mierników oceny kondycji finansowej podmiotu leczniczego.

Źródło: materiał powstał w ramach projektu "Innowacyjna i sprawna administracja" współfinansowanego ze środków UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, a realizowanego przez Związek Powiatów Polskich; autor: Janusz Atłachowicz